

Iwona Anna Ndiaye
Instytut Słowiańszczyzny Wschodniej
UWM w Olsztynie

(Nie)przekładalna „diaboliczność”.
Z problemów przekładu związków frazeologicznych

Key words: phraseology, literary translation, translatability, linguistics

Ponadczasowy, uniwersalny i ogólnoludzki charakter dorobku Michaiła Bułhakowa (1891–1940) powoduje, że na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat utwory rosyjskiego prozaika cieszą się niezmiennym zainteresowaniem czytelników, krytyków i literaturoznawców. Spośród bogatego dorobku Bułhakowa w świadomości polskiego odbiorcy niewątpliwie najsilniej utrwaliła się powieść *Mistrz i Małgorzata* – jedno z najbardziej znaczących dokonań rosyjskiej prozy narracyjnej początku XX wieku. „Jest to książka szczególnie u nas zadomowiona. Jak rzadko które niepolskie dzieło literackie Przyjeliśmy ją przed ćwierćwieczem do uprzywilejowanego grona utworów duchowo bliskich; takich, których nie wypada nie znać i których poszczególne zadania są jak porozumiewawcze hasła. Wystarczy powiedzieć »rękopisy nie płoną«, albo »jesiotr drugiej świeżości« – i jesteśmy w domu. Bułhakowskim i naszym jednocześnie” – podkreślał Andrzej Drawicz, jeden z najlepszych znawców twórczości Bułhakowa w Polsce¹.

O znaczeniu powieści Bułhakowa decydują przede wszystkim „bogactwo i ranga problematyki oraz wirtuozeria, z jaką pisarz operuje zróżnicowanymi środkami ekspresji, od satyry i biblijnego patosu po refleksję liryczną i filozoficzną w połączeniu z wnikliwą analizą psychologiczną”². Nie dziwi zatem fakt, że wraz z ukazaniem się jej tłumaczenia stała się w Polsce przedmiotem pogłębionych analiz literaturoznawczych³. Wielokrotnie także

¹ A. Drawicz, *Wyzwolenie i sposób na życie*, [w:] M. Bułhakow, *Mistrz i Małgorzata*, tłum. A. Drawicz, Wrocław 1995, s. 589.

² E. Korpała-Kirszak, *Michaił Bułhakow*, [w:] *Słownik pisarzy rosyjskich*, pod red. F. Nieuważnego, Warszawa 1994, s. 71.

³ Pierwsza publikacja *Mistrza i Małgorzaty* („Mockba” 1966, nr 11, 1967 nr 1) miała charakter skrócony. Pierwsze wydanie książkowe ukazało się w 1967 r. w Paryżu (YMCA Press). Jednocześnie w Berlinie pojawiło się oddzielne wydanie usuniętych fragmentów tekstu (wyd. Schez Verlag). W 1968 r. wydawnictwo „Posiew” we Frankfurcie nad Menem wydało tekst pełny, w którym usunięte fragmenty zostały oznaczone kursywą. Trzy pierwsze wydania polskie (I: 1969; II: 1970, „Czytelnik”, seria Nike; III: 1973, Biblioteka Klasyki Polskiej i Obcej”) były z konieczności oparte na wersji skróconej. Wersję pełną przygotowali tłumacze polscy, Irena Lewandowska i Witold Dąbrowski.

zyskiwała uznanie w oczach samych czytelników, którzy wynieśli ją do statusu najważniejszej książki XX wieku⁴. Przy czym uwaga odbiorców skupia się zasadniczo na problematyce filozoficznej i moralnej⁵.

Jednakże powieść Bułhakowa w równej mierze stanowi ciekawy materiał badawczy do rozważań w kontekście problematyki przekładowej. Zaistnienie *Mistrza i Małgorzaty* na gruncie translatorskim należałoby utożsamiać przede wszystkim z pojęciem stylistycznej adekwatności. Na istotę tego zagadnienia zwracała uwagę już Maja Szymoniuk w jednej z pierwszych publikacji traktującej o tłumaczeniu powieści Bułhakowa na język polski: „в связи с переводом *Мастера и Маргариты* на польский язык кажется уместным рассмотреть языковые стилистические особенности произведения, т.к. именно их перенесение на почву другого языка гарантирует полный успех перевода”⁶. Podkreślić przy tym należy, że poetyka *Mistrza i Małgorzaty* niesie w sobie konkretne odniesienia do całej twórczości Bułhakowa. Tekst analizowanej powieści dostarcza zatem niezwykle ciekawego materiału badawczego. To swoiste współbrzmienie indywidualnego stylu autora z jednoczesną nienaruszalnością norm języka literackiego.

Oceniając słuszność wyboru ekwiwalentów translatorskich z punktu widzenia indywidualnego stylu autora, pozostaniemy w kręgu tych planów fabularnych powieści, które składają się na mistyczno-diaboliczny charakter utworu. Zamyśl powieści, począwszy od momentu jego powstania (tj. około 1928 roku) po końcową redakcję powieści w 1940 roku, przeszedł długą i złożoną drogę⁷. Jednakże konstrukcja narracyjna utworu niezmiennie opierała się na dwóch postaciach: Chrystusa i diabła. Czytelnik odnosi wręcz wrażenie, że koncept powieści określony przez samego autora jako „powieść o diable” wysnuł się z sytuacji, opisanej w rozdziale XVII, kiedy Prochor Piotrowicz, przewodniczący Komisji Nadzoru Widowisk i Rozrywek Lżejszego Gatunku, zwraca się do Behemota: „«Да что ж это такое? Вывести его вон, черти б меня взяли!»». А тот, вообразите, улыбнулся и говорит:

⁴ Powieść *Mistrz i Małgorzata* została włączona do serii „Kanon na Koniec Wieku”, obejmującej najważniejsze książki ubiegłego stulecia, wybrane w 2010 roku w drodze plebiscytu przez czytelników „Rzeczpospolitej”.

⁵ Informację nt. bogatego dorobku badaczy polskich i rosyjskich zebrał m.in. Andrzej Drawicz – zob. A. Drawicz, *Przypisy, bibliografia*, [w:] tegoż, *Mistrz i diabeł. O Michale Bułhakowie*, Kraków 1990, s. 339-368.

⁶ M. Szymoniuk, *O переводе романа Булгакова „Мастер и Маргарита” на польский язык*, „Annales UMCS. Sectio. F. Nauki Filozoficzne i Humanistyczne” 1968/1969, t. 23/24, s. 257.

⁷ Zmieniające się koncepcje powieści stały się przedmiotem zainteresowania wielu literaturoznawców, w tym niestrudzonej badaczki twórczości Bułhakowa – Marietty Czudakowej. Zob. m.in. M. Чудакова, *Рукопись и книга. Рассказ об архивоведении, текстологии, хранилищах рукописей писателей*, Москва 1986; teźże, *Жизнеописание Михаила Булгакова*, 2-е изд., доп., Москва 1988; teźże, *Избранные работы*, т. 1: *Литература советского прошлого*, Москва 2001.

„Черти чтоб взяли? А что ж, это можно!”⁸. I w powieści Bułhakowa, wszystko idzie do diabła, w znaczeniu przenośnym i dosłownym. Autor eksponuje jego obecność w warstwie narracyjnej, konstrukcji wątków fabularnych oraz warstwie językowej.

Motywy fantastyczne, świat odwróconych znaczeń (zmaterializowany pod postacią diabła) znalazły swoje stałe miejsce w całej twórczości Michaiła Bułhakowa: „Tego czarta czy czarcika wymodelowanego według tradycji ludowo-magicznej, pogańsko-czarnoksiężskiej, i uczynionego obiegową figurą potocznej wyobraźni... dobrze jest mieć do dyspozycji. Bułhakow go ma i użyje po wielokroć. Czasem będzie śmieszny, czasem niebezpieczny, czasem zgubny nawet. Jednym się przyśni, innym zwidzi w codzienności, jeszcze innym zmiesza i popłacze to, co robią udając przypadek. Będzie go pełno – w mowie, gdzie słowo *ц з о р т* [wydz. – A.D.] da się słyszeć co chwilę; i w wyobraźni”⁹. Podkreślmy przy tym, że powyższą konstatację Andrzeja Drawicza możemy odnieść nie tylko do interesującej nas powieści. Diabeł i jego wcielenia są wszechobecne także w takich utworach Bułhakowa, jak *Diaboliada*, *Fatalne jaja*, *Psie serce...*: „словесно присутствует черт – в таких на первый взгляд, безобидных восклицаниях как, черт его знает, дьявол с ним и т.д. ... Ссылки на черта есть намек на нечистую силу, вызвавшую катаклизмы, вокруг которых строится каждое из этих произведений. Постоянные же обращения к дьяволу и сатанинской силе, приписываемые некоторым из персонажей произведений, вполне ироничны. Лишь в последнем романе Булгакова дьявол, наконец, предстает собственной персоной...”¹⁰.

Tak oto, z pełnią praw ziemskich wkracza w *Mistrzu i Małgorzacie* diabeł w środek życia Moskwy lat trzydziestych i od pierwszej chwili podporządkowuje sobie cały układ fabularny powieści (akcja toczy się między przybyciem Wolanda a jego odlotem). To właśnie działanie Wolanda i jego świty określa bieg wydarzeń powieści. Ów „hiperrealizm

⁸ W tłumaczeniu na język polski: „Co to ma znaczyć! Wyrzuć go stąd natychmiast, niech mnie diabli porwą!” – na co kot odpowiada: „Niech diabli porwą? To się da zrobić” – cyt. wg M. Bułhakow, *Mistrz i Małgorzata*, tłum. I. Lewandowska, W. Dąbrowski, wstęp A. Drawicz, oprac. i przypisy G. Przebinda, Wrocław 1990, s. 256 (piąte polskie a drugie pełne wydanie *Mistrza i Małgorzaty* („Czytelnik”, 1983) z poprawkami i uzupełnieniami wniesionymi przez tłumaczkę Irenę Lewandowską). Dalej fragmenty z tego wydania oznaczam: I oraz numer strony, np. I, s. 10. Cytat oryginalny zaczerpnięty ze źródła opublikowanego na podstawie ostatniej redakcji *Mistrza i Małgorzaty*, zachowanej za życia autora. Rękopisy przechowywane są w dziale Państwowej Biblioteki ZSRR im. W.I. Lenina, a także z uzupełnieniami i poprawkami, podyktowanymi przez Bułhakowa jego żonie – J.S. Bułhakowej. Zob. M. Булгаков, *Мастер и Маргарита*, Москва 1984. Publikacja dostępna w wersji elektronicznej: <http://www.bulgakov.ru/pdf/Master-i-Margarita.pdf> [data odczytu 15.04.2011]. Wszystkie cytaty w oryginale podaję na podstawie tego źródła w nawiasie umieszczając stronę.

⁹ A. Drawicz, *Mistrz i diabeł...*, op. cit., s. 12.

¹⁰ Э. Проффер, *Предисловие*, [w:] М.А. Булгаков, *Собрание сочинений*, Москва 1983, т. 3, s. 5.

nierealności” ujęty przez Andrieja Biełego jako „upostaciowanie fikcji”, czasowe i przestrzenne odkształcenie, nagłe zmiany, niewytłumaczalne pojawianie się i znikanie osób i przedmiotów, owa materia powszechności skuta diabelskim „łańcuchem przyczynowo-skutkowym” słowem zaprzeczenie biegowi zjawisk, uznanemu za „normalny” składają się na fantastyczno-diaboliczny klimat powieści Bułhakowa¹¹.

Owa „fantastyka bytu” zrodziła konieczność użycia adekwatnych środków wyrazu. Stąd najbardziej reprezentatywną grupę stanowią słowa, które możemy przypisać do warstwy języka potocznego z familiarnym stylistycznym zabarwieniem. Wiele słów z tej grupy posiada kwalifikator „pospolity”: „На пяти страницах, взятых наугад из сатирического текста, встретилось 42 разговорных, фамильярных и просторечных слова. Такое количество экспрессивно окрашенных слов, несомненно, придает тексту непринужденность, сниженность, вообще доминирует в организации стиля”¹². Wśród nich najwyższą frekwencję wykazują następujące zasoby leksykalne¹³:

rzeczowniki:

черт (68), **дьявол** (11), **сатана** (8), **шарлатан** (3), **проклятие** (2), **чернота** (2), **чертовщина** (2), **чертовка** (1), **чертог** (1)

przymiotniki:

черный (-ые) / черная (-ые) / черное – (берет (2), бор (1), ботинки (1), брови (1), Воланд (1), волос (-ы) (6), всадник (1), глаз (-а) (5), грач (1), громкоговоритель (1), дым (2), задник (1), занавес (2), камень (1), кони (4), кот (-ы) (7), котенок (2), кофе (1), красок (1), края (1), маг (5), маузер (1), мрамор (1), мужчина (1), набалдашник (1), нептун (1), пистолет (1), платок (2), плащ (5), покров (1), потолок (1), пудель (2), тапок (1), туалет (1), хвост (1), хлеб (1), ход (5), флаг (1), футляр (1), цвет (1), цилиндр (1), шелк (1); башня (1), бездна (1), борода (1), влага (1), вода (1), гуща (1), доска (2), дуги (1), дыра (1), зависть (1), клетка (1), кожа (1), королева (1), лужа (1), магия (9), мантия (1), масса (1), машина (2), накладки (1), нога (1), одежда (1), оправа (2), пасть (2), перчатка (2), пиджак (1), полумаска (1), птица (2), ряса (1), строки (1), сумка (1), сутана (1), тоска (1), точка (1), туча (2), туфли (5), фигура (1), физиономия (1), юбка (1), шелуха (1), шапочка (6), хламида (1); белье (1), брюхо (1), варево (1), котище (1), лицо (-ца) (2), море (2), небо (2), пальто (1), перья (1), платье (1), плечи (1), покрывало (3), пятно (1), тело (-а) (2), трико (1))

проклятый / проклятая / проклятое / приклятые – (Вар-равван (1), дезертир (1), кот (1), лист (1), иностранец (1), переводчик (1), сеанс (1); Гелла (1), земля (1), зелень (1), дура (1), дыра (1), земля (1), квартира (4), стена (1), струя (1), тряпка (1), цепь (1); время (1); деньги (1))

мрачный / мрачная / мрачное – (глаза (2), голос (1), директор (1), человек (1); башня (1), женщина (1); лицо (2), презрение (1))

нечистая / нечистое – (сила (9); дело (1))

¹¹ A. Drawicz, *Mistrz i diabeł...*, op. cit. s. 300.

¹² M. Szymoniuk, *O переводе романа Булгакова...*, op. cit., s. 260.

¹³ W nawiasach podaję frekwencję całościową danej jednostki leksykalnej w powieści *Mistrz i Małgorzata Michaiła Bułhakowa* oraz ich przykładowe użycia w związkach wyrazowych.

адский / адская / адское – (взрыв (1); боль (2), жара (1), машина (1); место (1), освещение (1), топки топками (1))

чертовая – бабушка (1), кафедра (1), мать (4), странность (1))

чертов – дом (1)

сверхъестественный / сверхъестественная / сверхъестественное – (размеры (1); быстрота (1), сила (1), скорость (1); событие (1))

невероятный – (контакт (1), марш (1), размер (1), слух (1))

окаянный / окаянная / окаянное – (ганс (1); квартира (1), петля (1); животное (1))

дьявольский / дьявольская – (огонь (1), повар (1); жара (1))

сатанинский – (смех (2))

бессовский – (кот (1))

сатанический – (смех)

przysłówki:

мрачно – (глянул (1), добавил (1), спросил (2), ответил (-а) (2), поглядел (-а) (2))

невероятно (2)

сверхъестественно (провести ночь)

czasowniki:

чернеть (1), **зачернеть** (1), **чертыхаться** (1), **дочертыхаться** (1), **помрачнеть** (1), **почернеть** (1)

Jak widać z przytoczonych przykładów największą częstotliwość użycia mają określenia: „**czarny**” (174 użycia), „**przeklęty**” (23), „**mroczny**” (10), „**nieczysty**” (10), „**piekielny**” (8). Fakt, że właśnie te epitety Bułhakow obdarzył tak dużą frekwencją, tłumaczy diaboliczny klimat powieści. Dodatkowo bogate zasoby związków wyrazowych w jakie wchodzi wymienione przymiotniki, a także konkretne użycia na tle kontekstu, prowadzą do rozszerzenia ich zakresu znaczeniowego, których wymiar skojarzeniowy pełni rolę swobodnego hasła wywoławczego – „diaboliczność”.

Jednakże najbardziej znaczącymi w kontekście interesującego nas zagadnienia wydają się wyrażenia frazeologiczne. W powieści zarejestrowano 418 jednostek frazeologicznych. Przy czym określając materiał językowy do analizy interesującego nas zjawiska autorka wychodzi z szerokiego rozumienia frazeologii. Niniejszy punkt widzenia podziela większość uczonych (S.G. Gawrin, J. I. Dibrowa, M.M. Kopylenko, A.M. Melerowicz, D. Popowa, N.M. Szanskij i in). Przedmiot frazeologii w takim przypadku stanowią idiomy, związki frazeologiczne, przysłowia, porzekadła, aforyzmy, skrzydlate frazy itd., tj. „wszystkie stałe związki słów o złożonym znaczeniu”¹⁴. Zatem pod pojęciem jednostki frazeologicznej za A. Melerowiczem rozumiemy „раздельнооформленную единицу языка, являющуюся устойчивым, полностью или частично семантически преобразованным сложным

¹⁴ A.V. Кунин, *Курс фразеологии современного английского языка: Учебник для университетов и факультетов иностранных языков*, Москва 1996, s. 26.

знаком”¹⁵. Tym samym takie pojęcia, jak *frazeologizm*, *zwrot frazeologiczny*, *frazeologiczna jednostka*, *stały związek wyrazowy*, *stałe połączenie słów*, możemy umownie, oczywiście w dużym uproszczeniu, traktować jako synonimiczne¹⁶.

Analizie poddano ogólnojęzykowe jednostki frazeologiczne oraz okazjonalne jednostki frazeologiczne (zwroty autorskie), które z kolei możemy podzielić na dwa rodzaje: 1. utworzone na bazie językowych jednostek frazeologicznych, posiadające semantyczny i obrazowy związek z uzualnymi (powszechnie akceptowanymi) frazeologizmami, np. u Bułhakowa *вторая свежесть* (por. *не первой свежести*); *пятое измерение* (por. *четвертое измерение*), *не при валюте* (por. *при деньгах*) itd.; 2. czysto autorskie zwroty, nie posiadające prototypów wśród uzualnych jednostek frazeologicznych i niejednokrotnie funkcjonujące tylko w jednym utworze autora, np. *нехорошая квартира* i in.

Jednakże najważniejsze miejsce wśród bułhakowskich frazeologizmów, zarówno pod względem ilościowym, jak i znaczeniowym, zajmują te z komponentem „**черт**” („**czort**”) oraz „**дьявол**” („**diabel**”). Wielokrotnie użyte w tekście powieści, tworzą obraz wszechobecnej nieczystej siły, zaś wypowiedzi postaci irrealnego świata nasycone są frazeologizmami, pełniącymi funkcję określonego oddziaływania na emocjonalny odbiór tekstu przez czytelnika, a także ocenę postaci, należących zarówno do realnego, jak i nierealnego świata. W powieści *Mistrz i Małgorzata* frazeologizmy, jak zasadnie zauważa A. Kunin, „являются центром взаимодействия речевого уровня с экстралингвистическими факторами его организации, принимая участие в сюжетно-композиционном построении. Фраzeологические единицы романа служат формированию сложной и глубокой перспективы композиционно-художественного целого, выполняют текстообразующую функцию: принимают участие в построении сюжета, композиции, текста в целом, а также организуют скрытый подтекст романа”¹⁷.

Właśnie ów swoisty podtekst stanowi jedno z istotnych zagadnień frazeologii porównawczej, a dokładniej – przekładu związków frazeologicznych. Bez wątpienia zasadniczym czynnikiem decydującym o przekładzie frazeologizmów jest ich obrazowość

¹⁵ А.М. Мелерович, В.М. Мокиенко, *Фраzeологизмы в русской речи. Словарь*, Москва 2001, с. 103.

¹⁶ Szczegółową analizę dotyczącą statusu jednostek frazeologicznych w obrębie konstrukcji międzywyrazowych oraz stosunków zachodzących między terminami takimi, jak: konstrukcja analityczna, zestawienie, wielowyrazowe jednostki funkcyjne do pojęcia jednostki frazeologicznej przeprowadza m.in. A. Nowakowska – zob. teje, *Świat roślin w polskiej frazeologii*, Wrocław 2005, s. 231.

¹⁷ А.Э. Павлова, *Фраzeологические единицы как средство создания комического в романе М. А. Булгакова „Мастер и Маргарита”*. Диссертация кандидата филологических наук: 10.02.01, Кострома 2003, http://planetadisser.com/see/dis_1249862.html [data dostępu: 18.05.2011].

i zróżnicowanie stylistyczne. Jan Sokołowski ustanawia następujące sposoby tłumaczenia frazeologii rosyjskiej na język polski:

- analogi
- analogi niepełne
- ekwiwalenty
- kalkowanie
- częściowa ekwiwalentność
- tłumaczenie opisowe¹⁸.

W charakterze egzemplifikacji powyższego zjawiska odwołał się do dwóch źródeł: przekładu kanonicznego *Mistrza i Małgorzaty* autorstwa Ireny Lewandowskiej i Witolda Dąbrowskiego, który trwale zapisał się w świadomości polskiego odbiorcy oraz propozycji nowszej – autorstwa Andrzeja Drawicza¹⁹.

Przeprowadzona analiza porównawcza wyekscerpowanego materiału²⁰ wyraźnie wskazuje na preferowanie przez autorów obydwu tłumaczeń *Mistrza i Małgorzaty* przekładu przy pomocy analogów niepełnych, tj. frazeologizmów języku polskiego różniących się strukturą lub składem leksykalnym. Najczęściej różniących się: liczbą (np. *черт знает – diabli wiedzą*); częściowo składem leksykalnym (np. *черт его возьми – a niech go diabli porwą*); przyimkiem (np. *все к черту – wszystko w diabły, какая там, к черту – jaka tam, u diabła*).

Liczną grupę stanowią frazeologizmy języka polskiego identyczne pod względem znaczenia, struktury, składu leksykalnego, obrazowości i barwy stylistycznej (przekład przy pomocy analogów), np. *черт знает – czort wie*. Jest to przykład identyczności leksykalnej, semantycznej i (w ramach właściwości fonetycznej każdego z języków) brzmieniowej. Frazeologizmy wyrażające oburzenie, zdziwienie, zachwyt, zaskoczenie czy okrzyk w polskim przekładzie *Mistrza i Małgorzaty* odpowiadają zatem stylowi i ekspresywności rosyjskim związkom frazeologicznym. O słuszności takiego sposobu translacji zdaje się świadczyć fakt, iż znaczną część zasobu frazeologicznego języka rosyjskiego i polskiego stanowią frazeologizmy identyczne pod względem strukturalno-gramatycznym i semantyczno-leksykalnym²¹.

¹⁸ J. Sokołowski, *O tłumaczeniu frazeologizmów rosyjskich na język polski*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Slavia Wratislaviensis III” 1972, z. 3, s. 91-92.

¹⁹ M. Bułhakow, *Mistrz i Małgorzata*, tłum. A. Drawicz, Wrocław 1995. Dalej cytując z tego wydania oznaczam źródło jako II oraz podaję numer strony, np. II, s. 10.

²⁰ Szczegółowy wykaz analizowanych jednostek frazeologicznych oraz przykłady rozwiązań translatorskich prezentuje tabela zamieszczona na końcu artykułu – zob. aneks, s. 10.

²¹ J. Sokołowski, *O tłumaczeniu frazeologizmów rosyjskich...*, op. cit., s. 88.

Trzecia grupę stanowią frazeologizmy częściowych ekwiwalentów, tj. odpowiedników o bliskim znaczeniu, bliskich obrazowo, mających jednak odmienny skład leksykalny. Odchodząc od dosłowności Irena Lewandowska i Witold Dąbrowski proponują następujące zasoby przekazu, np. *всех к чертовой бабушке перебить* – *rozpieprzyć w drobny mak*; *черт его возьми* – *o, cholera!*; *черту б меня взяли* – *cholera ich tam wie*; *да ну их к черту* – *niech je szlag trafi*. W przedstawionych przykładach tłumacz wykracza poza granice „pospolitości”. Sięga po przekleństwa, czy wręcz wulgaryzmy. Jeśli dobrze zrozumiałam intencje autorów, „odtworzenie” zwrotu przez, zdawałoby się sensowny i w tym przypadku dosłowny ekwiwalent frazeologiczny, okazało się niewystarczające. Trudno jednoznacznie osądzić pełnowartościowość tej „propozycji”. Z pewnością jednak taki wariant odstępstwa transformacyjnego ma bardzo istotne znaczenie – wzbogaca możliwości ekspresji językowej. Świadczy ponadto o „występowaniu ogólnej prawidłowości, polegającej na zwiększeniu się możliwości translatorskich”²².

Niejednokrotnie przedstawione przykłady frazeologicznej translacji obrazują wielowariantowe możliwości przekazu, które chętnie wykorzystują tłumacze. Dla frazeologizmu *черт его возьми* polskie odpowiedniki: *a niech go diabli porwą*; *o, cholera*; dla frazeologizmu *черт знает что* – *jak sam diabeł*; *diabli wiedza co*; *czort wie*. Wszystkie tego typu warianty są w pewnych okolicznościach (w zależności od kontekstu, od założeń danego przekładu) możliwe. Tłumacze bogato czerpią z przywileju tłumacza i prawa procesu twórczego²³.

W kontekście oceny właściwych wyborów, dokonywanych przez tłumaczy w procesie przekładu związków frazeologicznych, a zwłaszcza przekazu ich stylistyki oraz roli w świecie przedstawionym zgodnie z intencją autora, istotną pozostaje strategia wobec odbiorcy: „Opiera się ona głównie – pisze Jerzy Świąch – na przypisywanych drugiemu kompetencji językowych: zna czy nie zna języka, w jakim powstał oryginał, jest bi- czy monolingwistą? Jest to z punktu widzenia teorii przekładu w ogóle strategia prymarna, lecz w tłumaczeniu artystycznym dalecy jesteśmy od przypisywania jej roli pierwszorzędnej. Interesowałyby nas tu przede wszystkim kompetencje literackie odbiorcy, niezależnie od jego lepszych czy gorszych kwalifikacji językowych. Pytanie sprowadza się do tego: czy odbiorca zna konwencje, w jakich powstał oryginał, czy zatem jest w stanie dokonać elementarnych operacji metaliterackich, zestawiając ze sobą kody obce i rodzinne jako równoważne pod pewnymi względami? Idzie, najogólniej mówiąc, o kompetencje takiego odbiorcy, który

²² Z. Grosbart, *O sztuce tłumaczenia przysłów*, „Teksty” 1975, nr 6, s. 133.

²³ Z. Grosbart, *O sztuce tłumaczenia...*, op. cit., s. 133.

umiałby odnieść sensy przekładanego dzieła do ponadjednostkowych reguł, jakie go przerastają”²⁴.

Kierując się tymi przesłankami należy stwierdzić, że oddając znaczenie semantyczne związków frazeologicznych autorom przekładu nie zawsze udało się spełnić warunek „funkcjonalnej wydolności, zdatności i skuteczności”. Z tej umownej rywalizacji zwycięsko zdołali wyjść Lewandowska i Dąbrowski, którzy wybrali drogę adaptacji. Pozwoliło to na większą swobodę językową i różnorodność stylistyczną i wyraźnie zaznaczoną ekspresję wypowiedzi. Z kolei strategia translatorska Andrzeja Drawicza, w większym stopniu, niż w przypadku jego poprzedników, skierowana jest na egzotyzację²⁵. Ani razu nie użył słów o zabarwieniu wulgarnym, do których niejednokrotnie odwołują się Lewandowska i Dąbrowski. Zresztą to swoiste „złagodzenie” formy ekspresji językowej u Drawicza widoczne jest także w innych elementach świata przedstawionego: nazwach rozdziałów, warstwie leksykalnej wypowiedzi postaci, warstwie narracyjnej. Ponadto zdecydowanie rzadziej korzysta ze znaków wykrzyknienia. Drawicz stara się przede wszystkim (w miarę możliwości) „przenieść odbiorcę do kraju oryginału”. Ponadto wiernie trzyma się kanonu, maksymalnie oddając rytm i wewnętrzną melodię tekstu. W charakterze egzemplifikacji przywołajmy kilka przykładów:

W oryginale	Tłumaczenie I. Lewandowskiej i W. Dąbrowskiego	Tłumaczenie A. Drawicza
Глава VII. Нехорошая квартирка (s. 87)	Fatalne mieszkanie (I, s.)	Niedobre mieszkanie (II, s. 109)
Глава XXVII. Конец квартиры № 50 (s. 377)	Zagłada mieszkania numer pięćdziesiąt (I, s.)	Koniec mieszkania numer pięćdziesiąt (II, s. 491)
[...] помер к чертовой матери (s. 1919)	[...] skołał w cholere (I, s. 224)	[...] szlag go trafił i poszedł w diabły (II, s. 224)
[...] черт его возьми! (s. 18)	[...] O, cholera! (I, s. 15)	[...] A niech go diabli wezmą!

²⁴ J. Święch, *Model komunikacji przekładowej*, „Teksty” 1975, nr 6, d. 11-12.

²⁵ „Egzotyzującymi sposobami tłumaczenia nazwiemy te działania translatorskie, których produktem jest jednostka przekładu będąca potencjalnym nośnikiem obcości, i dlatego zwracająca uwagę odbiorcy, ewokująca w jego świadomości mniej lub bardziej skonkretyzowane wyobrażenie obcego środowiska (kraju, kultury) i/lub języka. Wtedy mamy do czynienia z elementami przekładu, z punktu widzenia kategorii obcości nacechowanymi, na przykład nazwami realiów” – R. Lewicki, *Obcość w odbiorze przekładu*, Lublin 2000, zob. s. 145.

		(II, s. 21)
[...] и всех их к чертовой бабушке перебить (s. 101)	[...] rozpieprzyć w drobny mak (I, s. 118)	[...] porozbijać je do diabła starego (II, s. 128)

Sam tłumacz pisząc o powodach, które skłoniły go do podjęcia tego trudu podkreśla: „Wysoko oceniając przekład dwojga tłumaczy niżej podpisany postanowił jednak przełożyć powieść raz jeszcze. Przekłady, nawet najlepsze, ulegają procesom starzenia się – to sprawa powszechnie znana i jeden z powodów podjęcia tej pracy. Drugi wynika z faktu, iż dopiero niedawno, w latach 1989-1991 ukazało się pięciotomowe wydanie *Dzieł zebranych* Bułhakowa, opracowane zgodnie z wymogami naukowej tekstologii. Powstał w ten sposób kanon tekstowy, który wypada uznać za obowiązujący. W pewnych szczegółach różni się on od tekstu, będącego dotychczas podstawą tłumaczeń”²⁶.

Zestawione „przekładowe ekwiwalenty” pozwalają bezsprzecznie ustalić wspólne dla języka polskiego i rosyjskiego ujmowanie fragmentów rzeczywistości. W skład frazeologizmów „diabolicznej” części *Mistrza i Małgorzaty* Bułhakowa wchodzi przede wszystkim słowa pospolite i potoczne. W przekładzie tych frazeologizmów w przeważającej większości przekazano kwintesencję ich znaczenia. Tłumacze uciekali się głównie do analogów odpowiadających ogólnemu znaczeniu związków tekstu oryginalnego. Tym samym, odwołując się do słów Klemensiewicza, możemy stwierdzić, że zostały odnalezione „adekwatne struktury”. Przekład nie stracił zatem żywości języka oryginału, bezpośredniości i ostrości środków wyrazu charakterystycznych dla stylu pisarskiego Bułhakowa.

Należy jednak zaznaczyć, iż w pojedynczych przypadkach nie udało się zachować równowagi stylistycznej. Przedstawiony materiał pozwala zatem wysnuć tezę, iż frazeologia porównawcza skupia w sobie wiele z problemów współczesnego przekładu literackiego, które wymagają pogłębionej analizy zwłaszcza w kontekście komunikacyjnej teorii tekstu. Potwierdzenia słuszności naszej tezy może szukać w pogłębionym zainteresowaniu badaczy funkcjonowaniem jednostek językowych w wypowiedzi artystycznej, które możemy odnotować na obecnym etapie rozwoju lingwistyki. Owe zainteresowanie z kolei określiło aktywny rozwój teorii komunikacji w aspekcie problemów stylistycznych, co potwierdzają to

²⁶ A. Drawicz, *Wyzwolenie i sposób na życie*, [w:] M. Bułhakow, *Mistrz i Małgorzata...*, op. cit., s. 594.

badania współczesnych lingwistów (A.I. Jefimow, A.W. Kunin, A.M. Mielerowicz, N.M. Szanski, N.N. Zacharowa, E.R. Akberdina, N.N. Daniowa, A.G. Łomow, M.R. Proskurjakow, I.J. Tretjakowa, G. Łomow, M.A. Bokina i in).

Dokonana przez nas próba zestawienia obu tekstów nie określa w sposób jednoznaczny sposobu translokacji związków frazeologicznych w przekładzie. Tym nie mniej wskazuje na wiele zagadnień teoretycznych w dziedzinie badania tekstowych cech frazeologizmów i specyfiki ich istnienia w wypowiedzi artystycznej wymaga rozwiązania, w tym m.in. funkcjonowanie frazeologizmów w utworach należących do różnych gatunków, aspekty kulturowej kognitywnej frazeologii i ich tekstowe uosobienie, określenie roli jednostki frazeologicznej jako środka komizmu w utworze literackim itp. Ponadto analiza tłumaczenie związków frazeologicznych w polskich przekładach *Mistrza i Małgorzaty* nasuwa spostrzeżenia natury ogólnej. Omawiany utwór należy zaliczyć do tych pozycji literackich, które skupiają w sobie wiele problemów współczesnej teorii przekładu. Przedstawiony materiał świadczy o złożoności procesu przekładu związków frazeologicznych w przekładzie, o istocie takich elementów przekazu artystycznego jak warunek wewnętrznej spójności oraz koherencji względem tekstu źródłowego, kompetencje literackie polskiego odbiorcy, stylistyka, względy kulturowe, strategia wobec odbiorcy czy kontekst historycznoliteracki.

W podsumowaniu naszych rozważań właściwe wydaje się przypomnienie słów Jerzego Ziomek: „...nie piszę zbioru dla tłumaczy i nie rozstrzygam [...] Twierdzą tylko, że tekst oryginału i tekst przekładu odnoszą się do siebie, a to odnoszenie zna różne warianty: od wchłonięcia do wyobcowania”²⁷. Stąd bardziej właściwym tym przypadkiem wydaje się stosowanie pojęcia „translokacji” (przeniesienie w inne miejsce), który najtrafniej oddaje istotę i złożoność przekazu związków frazeologicznych w przekładzie. Terminy spotykane w literaturze przedmiotu, jak np. „translacja” (przekład, tłumaczenie), „transpozycja” (przystosowanie czegoś do innego użytku niż poprzedni, przeróbka zmieniająca charakter czegoś – zwłaszcza utworu literackiego) – nie oddają wieloaspektowości tego zagadnienia.

²⁷ J. Ziomek, *Kto mówi?*, „Teksty 1975, nr 6, s. 54.

ANEKS

Przykłady użycia jednostek frazeologicznych z leksemem „черт” („diabeł, czort”)				
Przykłady frazeologizmów w tekście oryginału	Kontekst użycia	Tłumaczenie I. Lewandowskiej i W. Dąbrowskiego	Tłumaczenie A. Drawicza	Słownik frazeologiczny ²⁸
Черт (<i>с кем, чем</i>)	„ Черт , все слышал” – подумал Берлиоз и вежливым жестом... (s. 20)	„ Do diabła , on wszystko słyszał...” – pomyślał Berlioz... (I, s. 18)	„ Do diabła , słyszał wszystko...” (II, s. 24)	Ki diabeł! (III, s. 61) Ki czort <diabeł?; Kie lichy (III, s. 1016)
к черту	Рюхин [...] почему-то со злобой: „ Да ну их к черту! ” (s. 83) – Какая там, к черту , Ялта! (s. 176) – Отдайте обратно, и к черту все это. (s. 262) – Да ну тебя к черту с твоими бумагами! – дерзко хохоча, кричала Наташа. (s. 278) Через несколько секунд он, оседланный, летел куда-то к черту из Москвы, рыдая от горя. (s. 279)	Riuchin [...] nie wiedzieć czemu zasyczał z wściekłością: „ Niech je szlag trafi! ” (I, s. 99) – Jaka tam, u diabła , Jałta! (I, s. 206) – Proszę oddać i do diabła z tym wszystkim! (I, s. 304) – Idź do diabła razem z twoimi dokumentami! – wołała Natasza. (I, s. 321) W kilka chwil później z Nataszą na grzbiecie, szlochając rozpaczliwie, wylatywał z Moskwy gdzieś do diabła . (I, s. 322)	Riuchin najpierw starał się je pozbierać, ale potem syknąwszy ze złością: „ Niech je diabli! ” (II, s. 105) – Jaka tam, do diabła , Jałta! (II, s. 227) – Proszę oddać [...] Niech pani to odda i do diabła z tym wszystkim! (II, s. 341) – Niech cię diabli razem z twoimi papierami – krzyknęła Natasza (II, s. 362) Po chwili, boleśnie szlochając leciał już, osiodłany, nad Moskwą diabli wiedzą dokąd . (II, s. 363)	Do diabła z kim, czym (III, s. 1018) U diabła! (III, s. 61)

²⁸ *Wielki słownik frazeologiczny polsko-rosyjski rosyjsko-polski*, pod red. J. Łukszyna, Warszawa 1998. Dalej cytując z tego wydania oznaczam źródło jako III oraz podaję numer strony, np. III, s. 10.

	– и ну тебя к черту с твоими учеными словами. (s. 418) [...] Какие тут к черту гипнотизеры!” (s. 419)	– i niech diabli wezmą twoje uczone słowa (I, s. 482) [...] Jacy znowu u diabla, hipnotyzerzy!” (I, s. 483)	– i niech diabli porwą twoje uczone słowa (II, s. 544) [...] Jacyż to, u diabla, hipnotyzerzy!” (II, s. 546)	
Ко всем чертям	– Разрешите, мессир, его выкинуть ко всем чертям из Москвы? (s. 97) В своих рассказах, как он возил по воздуху на себе голую домработницу Маргариты Николаевны куда-то ко всем чертям на реку купаться [...] (s. 387)	– Czy można, messner, przepędzić go z Moskwy do wszystkich diablów? (I, s. 114) W swoich opowieściach o tym, jak w powietrzu wiózł na grzbiecie nagą służącą gdzieś nad rzekę, do kąpeli, gdzie diabeł mówi dobranoc [...] (I, s. 449)	– Czy pozwolicie, Messner, wygnać go z Moskwy do wszystkich diablów? (II, s. 123) Jednak opowiadając o tym, jak zawiózł na sobie diabli wiedzą gdzie do nadrzecznej kąpeli nagą służącą [...] (II, s. 505)	Pójść w diabły U diabla (III, s. 1018)
к чертовой матери (бабушке)	[...] головой вниз полетит к чертовой матери в преисподнюю. (s. 90-91) [...] кончил очень скверно, помер к чертовой матери от удара на своем сундуке с валютой и камнями. (s. 191) Ну вас к чертовой матери! (s. 267) – Пошел ты к чертовой матери. Какая я тебе Клодина? (s. 281) [...] и всех их к чертовой бабушке перебить (s. 101)	[...] polecą głową w dół do wszystkich diablów, w otchłań bez dna. (I, s. 106) [...] skończył paskudnie, skonał w cholere, na apopleksję, na swoim kufrze z walutą i kamieniami szlachetnymi. (I, s. 224) A niech was diabli wezmą! (I, s. 309) – A idźcie do wszystkich diablów! Jaka ja dla ciebie Klaudyna? (I, s. 324) [...] rozpieprzyć w drobny mak (I, s. 118)	[...] polecą głową w dół, w piekielną otchłań, do wszystkich diablów. (II, s. 114) [...] skończył bardzo źle, szlag go trafił i poszedł w diabły na swojej skrzyni z walutą i drogimi kamieniami. (II, s. 247) A idźcie wszyscy do diabła! (II, s. 347) – Idź do diabła! Nie jestem żadną Klaudyną (II, s. 366) [...] porozbijając je do diabła starego (II, s. 128)	Do diabła <do wszystkich diablów> (III, s. 1020)
бросить все к	Пожалуй, пора	Jestem	Nigdy czegoś	Rzucać kogo, co

<p>черту</p>	<p>бросить все к черту и в Кисловодск... (s. 10)</p> <p>– Бросьте! Бросьте! – кричала ей Маргарита, – к черту его, все бросьте! (s. 265)</p>	<p>przemęczony... chyba czas najwyższy, żeby rzucić wszystko w diabły i pojechać do Kisłowodzka... (I, s. 4)</p> <p>– Daj spokój! Zostaw to! – wołała do niej Małgorzata. – Do diabła z nią! Zostaw to wszystko! (I, s. 307)</p>	<p>takiego nie było... serce nawala... jestem przemęczony. Pora rzucić wszystko do diabła i jechać do Kisłowodzka... (II, s. 11)</p> <p>– Zostaw to! – zawołała Małgorzata. – Rzuć to wszystko do diabła! (II, s. 346)</p>	<p>do diabła (w diabły) (III, s. 61)</p>
<p>фу ты черт! тьфу ты черт!</p>	<p>– Фу ты черт! – воскликнул редактор... (s. 11)</p> <p>– Тьфу ты черт! (s. 386)</p> <p>– Фу ты черт, – неожиданно воскликнул мастер, (s. 416)</p>	<p>– Uff, do diabła! – zakrzyknęła redaktor (I, s. 5)</p> <p>– Tfu, do diabła! (I, s. 447)</p> <p>– Do diabła! – zawołał nagle Mistrz. (I, s. 479)</p>	<p>– A niech to diabli! zawołał redaktor. (II, s. 11)</p> <p>– Niech to diabli! (II, s. 503)</p> <p>– A niech to diabli – zawołał nagle Mistrz. (II, s. 540)</p>	<p>A niech to (diabli) (III, s. 998)</p>
<p>черт возьми! / черти взяли!; черт побори</p>	<p>Берлиоз: «Нет, иностранец!», а Бездомный: «Вот черт его возьми! А?» (s. 18)</p> <p>– Да черт их возьми, олухов! (s. 79)</p> <p>– Где он остановился, этот Воланд, черт его возьми? – спросил Римский. (s. 122)</p> <p>«Да что ж это такое? Вывести его вон, черти б меня взяли!» А тот, вообразите, улыбнулся и говорит: «Черти чтоб взяли? А что ж, это можно!» (s. 218)</p>	<p>Berlioz – „nie, to jednak cudzoziemiec!”, a Bezdomy: „O, cholera!” (I, s. 15)</p> <p>– Cholera ich tam wie, idiotów! (I, s. 94)</p> <p>– Gdzie się zatrzymał ten Woland, a niech go diabli porwą?! – zapytał Rimski. (I, s. 142)</p> <p>„Co to ma znaczyć? Wyrzucić go stąd natychmiast, niech mnie diabli porwą!”. A ten, niech pan sobie wyobrazi, uśmiechnął się i powiedział: „Niech diabli porwą? To się da zrobić!” (I, s. 256)</p>	<p>Berlioz: „Nie, jednak cudzoziemiec!”, a Bezdomy: „A niech go diabli wezmą!” (II, s. 21)</p> <p>– Diabli ich wiedzą, bałwanów! (II, s. 100)</p> <p>– Gdzie on się zatrzymał, ten cały Woland, niech go diabli? – spytał Rimski. (II, s. 157)</p> <p>„A to co takiego? Wyrzucić go precz, niech mnie diabli wezmą!” A tamten, proszę sobie wyobrazić, uśmiechnął się i mówi: „Diabli</p>	<p>Niech to diabli (wezmą <porwą>!) (III, s. 1017)</p> <p>Do stu diabłów! (III, s. 60)</p> <p>Czort (to) bierz!</p> <p>Niech to czort weźmie! (III, s. 53)</p> <p>Czort kogo weźmie (III, s. 53)</p> <p>Niech cię [go, ich] diabli (wezmą <porwą>!)</p> <p>Niech cię [go, ich] kule biją! (III, s. 1017)</p>

	<p>– А , черт вас возьми с вашими бальными затеями! (s. 295)</p> <p>– Молчи, черт тебя возьми! (s. 323)</p> <p>– Ну, конечно, Бегемот, черт его возьми! (s. 390)</p> <p>– А уютный подвальчик, черт меня возьми! (s. 420)</p> <p>[...] когда думаешь о том, что в этом доме сейчас поспевает будущий автор «Дон Кихота», или «Фауста», или, черт меня побери, «Мертвых душ»! А? (s. 401)</p>	<p>– Niech diabli wezmą was i wasze balowe pomysły! (I, s. 339)</p> <p>– Zamilcz wreszcie u diabła! (I, s. 374)</p> <p>– A niech go diabli wezmą, to oczywiście Behemot! (I, s. 454)</p> <p>– Ależ tu miło w tej piwniczce, niech mnie diabli wezmą! (I, s. 483)</p> <p>[...] kiedy pomyślisz sobie, że w tym domu dojrzeła teraz przyszły autor <i>Don Kichota</i> albo <i>Fausta</i>, albo, niech mnie diabli wezmą, Martwych dusz! (I, s. 464)</p>	<p>mają wziąć? No cóż, można i tak!” (II, s. 282)</p> <p>– A niech was diabli z waszymi balowymi pomysłami (II, s. 383)</p> <p>– Milcz, niech cię diabli! (II, s. 423)</p> <p>– Oczywiście, Behemot, niech go wszyscy diabli! ((II, s. 512)</p> <p>– Przytulna piwniczka, niech mnie diabli! (II, s. 546)</p> <p>[...] I serce ścisła słodki lęk na myśl, że w tym domu dojrzeła właśnie przyszły autor Don Kichota albo Fausta, czy, niech mnie diabli, Martwych dusz. (II, s. 522)</p>	
черт знает	<p>[...] и он сказал, но уже без всякого акцента, который у него, черт знает почему, то пропал, то появлялся: (s. 50)</p> <p>[...] писатель читал отрывки из «Горя от ума» этой самой тетке, раскинувшейся на софе, а впрочем, черт его знает, может быть, и читал, не важно это! (s. 63)</p> <p>[...] и у них началось</p>	<p>[...] powiedział już bez cienia obcego akcentu, który diabli wiedzą czemu to się u niego pojawiał, to znikał (I, s. 62)</p> <p>[...] pisarz miał czytać tej właśnie rozpostartej na kanapie ciotce fragmenty Mądremu biada. A zresztą diabli to wiedzą, może i czytał, nie jest to takie ważne! (I, s. 76)</p> <p>[...] zaczęło się</p>	<p>[...] powiedział (i to bez żadnego akcentu, który diabli wiedzą czemu, to się u niego zjawiał, to znikał (I, s. 62)</p> <p>[...] znakomity pisarz czytał fragmenty Mądremu biada tej właśnie ciotce rozpartej na otomanie. A zresztą diabli go wiedzą, może nawet czytał, nieważne! (II, s. 81)</p> <p>[...] zaczęło się u</p>	<p>Diabli wiedzą</p> <p>Licho <czort, cholera> wie (III, s. 1018)</p> <p>Czort wie (III, s. 53)</p>

	<p>черт знает что. (s. 89)</p> <p>[...] черт ее знает, кто она... кажется, в радио служит, а может быть, и нет. (s. 92)</p> <p>[...] но, как всегда бывает во время катастрофы, в одну сторону и вообще черт знает куда. (s. 94)</p> <p>– черт ее знает, кто она такая. (s. 104)</p> <p>– он, знаете ли, уж катит! Уж он черт знает где! (s. 112)</p> <p>– Говорю вам, капризен, как черт знает что! (s. 113)</p> <p>– Черт знает что такое, – шипел Римский, щелкая на счетной машинке. (s.119)</p> <p>Откуда он его выкопал, черт его знает! (s. 120)</p> <p>... черт знает что такое! (s. 124)</p> <p>А я черт знает чем занялся! (s. 134)</p> <p>Черт знает откуда взявшаяся рыжая девица в вечернем черном туалете [...] (s. 145)</p>	<p>diabli wiedzą co! (I, s. 105)</p> <p>[...] diabli wiedzą, co za jedna... zdaje się, że pracuje w radio, a zresztą może i nie... (I, s. 108)</p> <p>[...] ale, jak to się zwykle dzieje w chwili katastrofy, w jednym kierunku i w ogóle diabli wiedzą dokąd. (I, s. 110)</p> <p>– Diabli wiedzą, co to za jedna. (I, s. 122)</p> <p>– On, wie pan, jest już w podróży! Jest już diabli wiedzą gdzie! (I, s. 131)</p> <p>– Mówię panu, tej jest grymaśny, jak sam diabeł (I, s. 131)</p> <p>– Diabli wiedzą, co to ma znaczyć! – syczał Rimski, stukając na arytmometrze (I, s. 139)</p> <p>Diabli wiedzą, skąd on go wytrzasną! (I, s. 140)</p> <p>... czort wie, co to wszystko znaczy! (I, s. 144)</p> <p>A ja zajmowałem się cholera wie czym! (I, s. 156)</p> <p>Ruda pannica w czarnej wieczorowej toalecie, pannica, która diabli wiedzą skąd się wzięła [...] (I, s. 169)</p>	<p>nich dźiać czort wie co. (II, s. 112)</p> <p>[...] czort ją wie, co za jedna... chyba pracuje w radio, a może nie... (II, s. 116)</p> <p>[...] ale, jak zwykle w czasie katastrofy, w tym samym kierunku i w ogóle diabli wiedzą dokąd. (II, s. 119)</p> <p>– Diabli wiedzą, kto. (II, s. 132)</p> <p>– Pędzi już na całego! Już jest diabeł wie gdzie! (II, s. 142)</p> <p>– Mówię panu, on jest kapryśny, że niech go diabli! (II, s. 143)</p> <p>– Diabeł się w tym nie rozezna – zasyczał Rimski, postukując arytmometrem. (II, s. 153)</p> <p>Czort wie, skąd go wziął! (II, s. 154)</p> <p>... Diabli wiedzą, co za historia! (II, s. 159)</p> <p>A ja zajmowałem się diabli wiedzą czym! (II, s. 173)</p> <p>Diabli wiedzą skąd zjawiała się ruda panienka w czarnej, wieczorowej sukni [...] (II, s.</p>	
--	---	--	--	--

	<p>– Да ведь он тут черт знает чего натворит! (s. 156)</p> <p>Черт их знает, как их зовут, но они первые почему-то появляются в Москве. (s. 158)</p> <p>– Черт знает что такое! – пробормотал Кузьмин (s. 243)</p> <p>[...] не то оно – отдельная кухня, не то баня, не то черт знает что. (s. 251)</p> <p>[...] в очередях врут черт знает что, а вы повторяете! (s. 253)</p> <p>– Черт его знает как! – развязно ответил рыжий (s. 257)</p> <p>– а не молоть черт знает что про отрезанную голову! (s. 258)</p> <p>Маг, регент, чародей, переводчик или черт его знает кто на самом деле – словом, Коровьев [...] (s. 287)</p> <p>Скажу вам более, уважаемая госпожа, до черт знает каких пределов! (s. 287)</p> <p>[...] с лицами, предъявлявшими другим лицам</p>	<p>– Ale przecież on tu diabli wiedzą jak narozrabia! (I, s. 182)</p> <p>Diabli wiedzą, jak się te kwiaty nazywają, ale są to pierwsze kwiaty, jakie się wiosną pokazują w Moskwie. (I, s. 185)</p> <p>– Diabli wiedzą, co to takiego! – zamruczał Kuźmin (I, s. 286)</p> <p>[...] ni to „kuchnia w ogrodzie, ni to łaźnia, ni to diabli wiedzą co! (I, s. 292)</p> <p>W kolejkach plotą diabli wiedzą co, a ty to powtarzasz! (I, s. 294)</p> <p>– A diabli wiedzą jak! – nonszalancko odpowiedział rudy (I, s. 299)</p> <p>– zamiast pleść diabli wiedzą co o jakieś uciętej głowie! (I, s. 300)</p> <p>Mag, regent, cerkiewny, czarodziej, tłumacz czy diabli tam wiedzą kto wreszcie, słowem – Korowiow [...] (I, s. 329)</p> <p>Powiem więcej, łaskawa pani – do czort wie jakich rozmiarów! (I, s. 330)</p> <p>[...] z osobami wręczającymi innym osobom lub urzędom</p>	<p>188)</p> <p>– Ale on tu przecież narozrabiał jak diabli! (II, s. 203)</p> <p>Diabeł wie, jak się nazywają. W Moskwie zjawiają się zawsze jako pierwsze. (II, s. 206)</p> <p>– Diabli wiedzą, co się dzieje! – wymamrotał Kuźmin (II, s. 317)</p> <p>[...] ni to letnia kuchnia, ni to łaźnia, diabli wiedzą co. (II, s. 327)</p> <p>W kolejkach lżą jak diabli, a ty powtarzasz. (II, s. 329)</p> <p>– A diabeł go wie! – niedbale odrzekł rudzielec. (II, s. 324)</p> <p>– a nie pleść czort wie co o uciętej głowie. (II, s. 336)</p> <p>Mag, chórmistrz, czarodziej, tłumacz, czy też czort wie kto w rzeczy samej, jednym słowem Korowiow [...] (II, s. 373)</p> <p>Powiem więcej, szanowna pani, do granic diabli wiedzą jakich! (II, s. 374)</p> <p>[...] osobników wręczającym innym osobom i</p>	
--	--	---	--	--

	<p>или учреждениям под видом денег черт знает что [...] (s. 382)</p> <p>Но сеть, черт знает почему, зацепилась [...] (s. 390)</p> <p>– Он воздел руки к небу и закричал: – Нет, это черт знает что такое, черт, черт, черт! (s. 416)</p> <p>– черт знает, что такое, и черт, поверь мне, все устроит! – (s. 416)</p>	<p>pozornie pieniądze, a w istocie diabli wiedzą co [...] (I, s. 443)</p> <p>Ale sieć, diabeł wie dlaczego, o coś się zaczęła [...] (I, s. 452)</p> <p>– Wzniósł dłonie ku niebu i zawołał: – Diabli wiedzą, co to ma znaczyć! Diabli, diabli... (I, s. 479)</p> <p>– diabli wiedzą, co to ma znaczyć, i diabli, wierz mi, wszystko załatwią! (I, s. 479-480)</p>	<p>urzędом diabli wiedzą co jako rzekome pieniądze [...] (II, s. 498)</p> <p>Ale sieć zaczęła się w czyjejs kieszeni [...] (II, s. 509)</p> <p>– I wznosząc ręce ku niebu zawołał: – Diabli wiedzą, co to wszystko znaczy! Diabli, diabli, diabli! (II, s. 541)</p> <p>– Diabli wiedzą, co znaczy i diabli, wierz mi, wszystko załatwią. (II, s. 541)</p>	
идти (пойти) к черту (чертям)	– Подите вы все от меня к чертям , в самом деле! (s. 78)	- Idźcież wy wreszcie do wszystkich diabłów! (I, s. 93)	– A niech was naprawdę wszyscy diabli wezmą! (II, s. 98)	W diabły (III, s. 1016) Idź do czorta! (III, s. 53)
ни черта	[...] ни черта не делают [...] (s. 96)]	ni cholery nie robią (I, s. 113)	nic nie robią (II, s. 122)	Ni diabła <ni cholery, ani w ząb> (III, s. 1018)
на кой черт	И на кой черт тебе нужен галстук, если на тебе нет штанов? (s. 293) <p>– Помилуйте! – сказал Воланд, – на кой черт и кто станет его резать? (s. 298)</p>	I po kiego diabła ci ta muszka, skoro nie masz nawet spodni? (I, s. 336) <p>– Ależ, proszę pani – powiedział Woland – po kiego diabła miałby go kto zarzynać? (I, s. 343)</p>	I na diabła ci muszka, jeśli nie masz spodni? (II, s. 381) <p>– Ależ łaskawa pani – powiedział Woland – kto i po kiego diabła miałby go zarzynać? (II, s. 388)</p>	Brak przykładu
к черту на кулички	– [...] согласна идти к черту на кулички . Не отдам! (s. 262)	[...] zgadzam się jechać, gdzie diabeł mówi dobranoc! Nie oddam! (I, s. 304)	[...] zgadzam się pojechać gdzie diabeł mówi dobranoc! Nie oddam! (II, s. 341)	(Tam) gdzie diabeł mówi dobranoc (III, s. 1017)

**Przykład użycia frazeologizmów
z leksemem „дьявол” („diabeł”)**

дьявол знает	[...] как перед нею вырос, дьявол его знает откуда взявшийся [...] (s. 337)	[...] kiedy diabli wiedzą skąd wyrósł przed nią [...] (I, s. 392)	[...] gdy raptem, diabeł wie skąd , wyrósł przed nią [...] (II, s. 441)	Brak przykładu
заложить душу дьяволу	Ах, право, дьяволу бы заложила душу, чтобы только узнать, жив он или нет! (s. 256)	Ach, doprawdy zaprzedałbym duszę diabłu , żeby się tylko dowiedzieć, czy on żyje?.. (I, s. 297)	Dalibóg, oddalabym duszę diabłu , żeby się dowiedzieć – żyje czy nie?.. (II, s. 333)	Brak przykładu
Тьфу ты дьявол!	Тьфу ты дьявол! (s. 174)	Tfu, diabli nadali!.. (I, s. 204)	A niech to diabli! (II, s. 225)	Brak przykładu

Bibliografia

1. Bułhakow M. (1995), *Mistrz i Małgorzata*, tłum. A. Drawicz, Wrocław.
2. Bułhakow M. (1990), *Mistrz i Małgorzata*, tłum. I. Lewandowska, W. Dąbrowski, wstęp A. Drawicz, oprac. i przypisy G. Przebinda, Wrocław.
3. Cowie A.P. (2001) *Phraseology: Theory, Analysis, and Applications*, Oxford.
4. Drawicz A. (1990), *Mistrz i diabeł. O Michale Bułhakowie*, Kraków.
5. Grosbart Z. (1975), *O sztuce tłumaczenia przysłów*, „Teksty”, 6.
6. Korpała-Kirszak E. (1994), *Michail Bułhakow*, [w:] *Słownik pisarzy rosyjskich*, pod red. F. Nieuważnego, Warszawa, s. 71.
7. Nowakowska A. (2005), *Świat roślin w polskiej frazeologii*, Wrocław.
8. Sokołowski J. (1972), *O tłumaczeniu frazeologizmów rosyjskich na język polski*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Slavia Wratislaviensis III”, 3.
9. Szymoniuk M. (1968/1969), *O переводе романа Булгакова „Мастер и Маргарита” на польский язык*, „Annales UMCS. Sectio. F. Nauki Filozoficzne i Humanistyczne”, 23/24.
10. Święch J. (1975), *Model komunikacji przekładowej*, „Teksty”, 6.
11. *Wielki słownik frazeologiczny polsko-rosyjski rosyjsko-polski* (1998), pod red. J. Łukszyna, Warszawa.
12. Ziomek J. (1975), *Kto mówi?*, „Teksty 1975, 6.
13. Акбердина Э.Р. (1993), *Фразеологизм и текст*, [в:] *Семантика языковых единиц, Материалы 3-й межвузовской научно-исследовательской конференции*, ч. 2, Москва.
14. Бирих А.К., Мокиенко В.М., Степанова Л.И. (2001), *Словарь русской фразеологии. Историко-этимологический справочник*, Санкт-Петербург.
15. Булгаков М. (1984), *Мастер и Маргарита*, Москва.
16. Булгакова Г.Ф. (1996), *Функционирование фразеологизмов, восходящих к паралингвистическим явлениям в творческом контексте*, [в:] *Фразеологизм и слово в системе языка*, Новгород.
17. Антропова В. В. (2004), *Фразеологизмы с теологическими, демонологическими компонентами и их дериватами в современном русском языке: семантический и лингвокультурологический аспекты*, Челябинск.
18. Жуков В.П. (1986), *Русская фразеология*, Москва.
19. Жуков В. П. (1978), *Семантика фразеологических оборотов*, Москва.
20. Кунин А. В. (1996), *Курс фразеологии современного английского языка*, Москва.
21. Мелерович А.М. (2000), *Номинализация фразеологических единиц в художественном тексте*, [в:] *Проблемы семантики и функционирования языковых единиц разных уровней. Межвузовский сборник научных трудов*, Иваново.
22. Мелерович А.М. (2001), *Фразеология и концептосфера в художественном тексте*, [в:] *Текст. Структура и семантика: Доклады VIII Международной конференции*, т. 2, Москва.
23. Михальчук Н.Г. (2002), *Фразеологические единицы как средство формирования идиостиля М. А. Булгакова. Диссертация кандидата филологических наук*, Орел.
24. Мокиенко В. М. (1989), *Славянская фразеология*, Москва.
25. Молотков А. И. (1977), *Основы фразеологии русского языка*, Ленинград.

26. Павлова А. Э. (2003), *Фразеологические единицы как средство создания комического в романе М. А. Булгакова „Мастер и Маргарита“*. Диссертация кандидата филологических наук: 10.02.01, Кострома, http://planetadisser.com/see/dis_1249862.html [data dostępu: 18.05.2011].
27. Телия В.Н. (1996), *Русская фразеология: Семантический, прагматический и лингвокультурологический аспекты*, Москва.
28. (1997) *Фразеологический словарь русского литературного языка: В 2-т.*, сост. А.И. Федоров, Москва 1997.
29. Чудакова М. (1986), *Рукопись и книга. Рассказ об архивоведении, текстологии, хранилищах рукописей писателей*, Москва.
30. Чудакова М. (1988), *Жизнеописание Михаила Булгакова*, Москва 1988.
31. Шанский Н.М. (1985), *Фразеология современного русского языка*, Москва.

Summary

(No) translatable “diabolism”. About the translation’s problems of phraseological compounds

The fantastical and devilish qualities of *The Master and Margarita* by Mikhail Bulgakov created a need for the adequate means of expression. Therefore, the phraseological units are the most representative group, as they belong to the more colloquial part of language, and have a more familiar stylistic tone. The units with the words “chort” or “devil” are the most significant, therefore they were analysed in depth from the point of view of the translation theory. To exemplify the aforementioned phenomenon, the author refers to two sources: the canonical translation of *The Master and Margarita* by Irena Lewandowska and Witold Dabrowski, which is still present in the consciousness of the Polish reader, and the newer version authored by Andrzej Drawicz. The comparative analysis of the selected material indicates that the authors of both translations preferred to use the phraseological units which differed in structure or the lexical composition from their Russian counterparts. However, the juxtaposed “translation equivalents” indicate the similarities in which Polish and Russian language capture our reality.